

Jedni z najbogatszych Polaków nie mają na podwyżki dla pracowników

13 listopada 2017

Dobra koniunktura gospodarcza w Polsce jest tematem wielu dyskusji oraz sporów pomiędzy ekonomistami, co nie zmienia faktu, że dla wielu owoce wzrostu gospodarczego są wciąż niedostępne. Taki stan rzeczy chcieli jednak zmienić choćby pracownicy firmy Solaris, którzy walczą właśnie o podwyżki w kwocie nieprzekraczającej 300 złotych miesięcznie na zatrudnionego. Właściciele Solarisa twierdzą jednak, że nie stać ich na podniesienie wynagrodzeń swoich podwładnych, chociaż Solange i Krzysztof Olszewscy we wszystkich rankingach łapią się do pięćdziesiątki najbogatszych Polaków.



Sukces firmy Solaris stał się tematem wielu artykułów w mediach, w tym również tych zagranicznych. Producent autobusów, oraz w mniejszym stopniu tramwajów i trolejbusów, od dawna ściga się w Europie z największymi firmami i od 2001 roku stale się rozwija. Problemem Solarisa jest jednak fakt, że podobnie jak większość polskich firm opiera się on głównie na konkurencji ceną swoich produktów, a jak to zwykle bywa w

Polsce jest to możliwe dzięki utrzymywaniu niskich płac dla pracowników przedsiębiorstwa. Od 2014 roku firma notuje więc coraz mniejsze zyski, a w ubiegłym roku na czysto wypracowała ona 5,24 miliona złotych.

Szumnie ogłaszane sukcesy Solarisa spowodowały jednak, że pracownicy wreszcie upomnieli się o podwyżki w czterech fabrykach firmy ulokowanych w województwie wielkopolskim. Na ich korzyść działa fakt, że Wielkopolska jest jednym z rejonów o najniższym bezrobociu w naszym kraju, a pracodawcy z powodu rozwoju kolejnych biznesów muszą po prostu walczyć o osoby chcące dla nich pracować. Związkowcy oficjalnie nie ujawnili swoich oczekiwań, ale międzyzakładowa komisja miała upomnieć się o podwyżki w wysokości 8 proc., a więc nieoficjalnie o niecałe 300 złotych na pracownika miesięcznie.

Właściciele twierdzą jednak, że podwyżki oznaczałyby utratę konkurencyjności ze strony firmy, czyli tym samym Solaris sam wpadł w pułapkę na którą uwagę zwracali wielokrotnie ekonomiści, krytykujący oparcie się polskiego biznesu o tanie montownie bez przyszłości, oferujące głównie produkt o niskiej cenie opartej o niezwykle małe uposażenia dla pracowników. Faktem jest jednak, że twórcy Solarisa nie należą do najbiedniejszych osób w Polsce, a jest wręcz przeciwnie, ponieważ konsekwentnie pną się oni na listach najbogatszych Polaków.

Według rankingu Forbesa, Solagne i Krzysztof Olszewscy znajdują się na 46. miejscu listy stu najbogatszych Polaków, zaś ich majątek jest szacowany przez gazetę na blisko 819 milionów złotych. Tygodnik „Wprost” w tym roku plasuje natomiast właścicieli Solarisa na 48. miejscu z aktywami o wartości 797 milionów złotych.

Zdjęcie: [I.Blu](#) (CC0)

Na podstawie: [Finanse.wp.pl](#)

Źródło: [Autonom.pl](#)